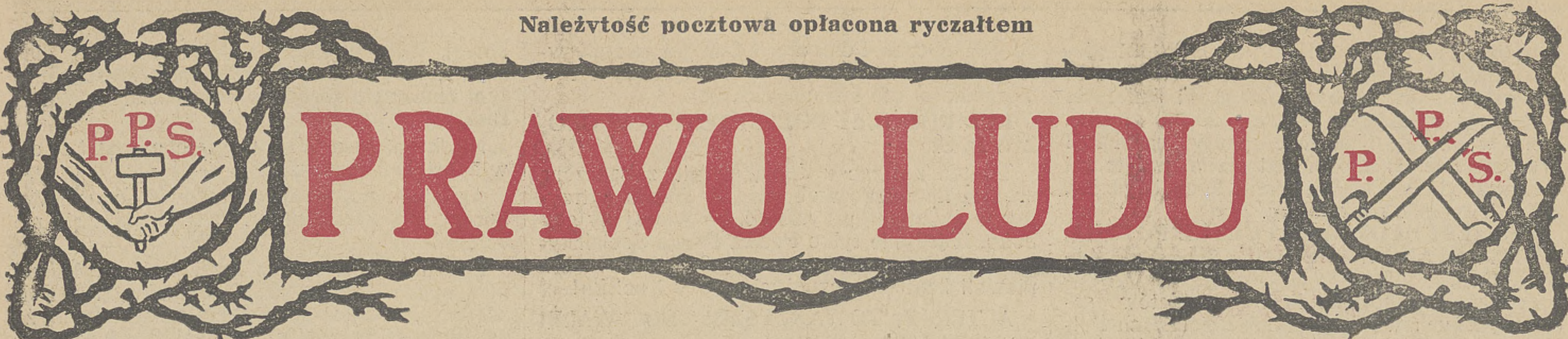
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem



TYGODNIK ILUSTROWANY — ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

PRAWO LUDU wychodzi na niedzielę każdego tygodnia.
Prenumerata: kwartalna 2 zł., półroczna 4 zł., roczna 8 zł. wraz z przesyłką. Numer pojedynczy 20 gr.

Wydawca: ZYGMUNT KLEMENSIEWICZ. — Redaktor odpow.: MARJAN PORCZAK.
Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej: PRAWO LUDU, Kraków, Dunajewskiego 5, II p., tel. 2314.

Ogłoszenia: Strona ogłoszeń 4 szpalty, tekstu 3 szpalty. Za wiersz na str. 4 szpalt. 30 gr., w tekście 60 gr. Drobne ogłoszenia 20 gr. wyraz. Cała strona w tekście 1000 zł., w ogłoszeniach 600 zł. — Ogłoszenia tylko za gotówkę! Konto czekowe P. K. O. Nr. 407.238.

Niech żyje Rząd Robotniczy i Włościański! — Niech żyje Socjalizm!

Nr. 8. Kraków, dnia 11 marca 1928. Rok XXV.

Olbrzymie zwycięstwo Polskiej Partji Socjalistycznej.

Wzrost głosów socjalistycznych o 50 procent. — Rozgromienie Piasta, chadecji i endeków.

Wybory sejmowe z dnia 4 marca dobiegły końca! Zanim w szeregu artykułów omówimy szczegółowo wyniki walki wyborczej i przedstawimy naszym Czytelnikom prawdziwe oblicze stronnictw o głosy Ludu się ubiegających— podamy tu tylko uwagi ogólne. Chcemy zaś pokazać tu Ludowi, jak to w świetle ilości głosów uzyskanych przez poszczególne stronnictwa przedstawia się ich siła i znaczenie. Pokażemy Wam, co warte były krzyki i hałasy, jakie około poszczególnych list (np. Nr. 30) wyprawiały suto płatne hjeny wyborcze — abyście na przyszłość nie wierzyli pierwszemu lepszemu przybłędzie, który do Was przychodzi z pełnym workiem obietnic — nigdy nie mających się spełnić!

W ogniu walki wyborczej w dniu 4 marca br. wykazało się dowodnie, że to, **co Wam pisało „Prawo Ludu"**, to, co mówili nasi mężowie zaufania na wiecach i zgromadzeniach **było szczerą, jak złoto — prawdą!**

Bo oto patrzcie! Z potężnej przed pięciu laty ósemki — nie zostało śladu! Blaga i oszustwo ósemkarzy zostało potrzaskane! (Głosuj na 8— wszystko potanieje!). Pokazało się, że 8, tj. sojusz t. zw. chrześcijan z piastem, był tworem sztucznym, obliczonym na wybory i dla tego też nie przetrzymał próby życia!

Zwyciężyła naturalnie jedynka, rozporządzająca olbrzymim aparatem wyborczym i jakąś tajemniczą kopalnią pieniędzy! To też osobliwe to towarzystwo, stale kryjące się wstydliwie poza plecy p. marszałka Piłsudskiego — zdobyło około 130 mandatów. Już jednak najbliższa przyszłość pokaże, co warte były obietnice jedynki, a co ważniejsza: jak się w jednym kotle sejmowym zdołają pomieścić: książęta, hrabiowie, chłopi, żydzi, księża, kapitaliści, monarchiści itp.! Już pierwsze głosowanie w sprawie wyborów marszałków niewątpliwie rozbije to całe wyborcze — choć niewyborowe — towarzystwo!

Natomiast **Polska Partja Socjalistyczna wyszła z tych wyborów zwycięsko!**

Na P. P. S. rzuciły się stronnictwa prawicy i lewicy. Na prawicy staczaliśmy walkę z jedynką i wszystkimi ugrupowaniami księżopańskimi. Szło to wszystko hurmem na P. P. S. — wywlekając z dawnego arsenału wyborczego zakurzone zarzuty o niereligijności socjalistów, o ślubach na 3 lata, o czerwonem mleku u krów itp. — Ale to nic nie pomogło! Lud nad temi bzdurami przeszedł do porządku dziennego! Zaś z lewicy rzucili się na P. P. S. komuniści — płatne bandy moskiewskich gnębicieli wolności Ludu rosyjskiego i „jaczejki" komunistyczne oszustów politycznych, tzw. „Lewicy PPS"! Nie było oszczerstw i obelg, któremiby płatna banda rozbijaczy szeregów robotniczych nie rzucała na P. P. S.! I co się pokazało?! **Lud dziś jest politycznie świadomy swych celów i ma głęboką wiarę w uczciwość i rozum polityczny P. P. S.** To też wściekłe ataki na P. P. S. ze strony agentów bolszewickich i ich odrostków czumowatych — odbiły się, jak groch o ścianę! **Natomiast czumowcy legli w błocie z połamanemi gnatami**, a śmieszne ilości głosów, jakie tu i ówdzie — na spółkę z komuną — dostali — wskazują, **że Lud roboczy na bladze i nieuczciwości macherów komunistycznych doskonale się poznał!**

I tak więc do portu wyborczego zwycięsko wpłynęła P. P. S.! Nietylko **P. P. S. utrzymała swój stan posiadania, lecz jeszcze pomnożyła swoje mandaty o przeszło 50%!** W nowym Sejmie mieć będziemy około 60 posłów! Dokładną liczbę podamy po wyborach do Senatu!

Ale jako prawdziwa perła — błyszczy w koronie Socjalizmu Polskiego: **Kraków i Małopolska zachodnia!**

Tu sprawili socjaliści prawdziwą łaźnię wrogom Ludu pracującego — tu odnieśli największe zdobycze!

To też słusznie pisze bratni nasz organ „Naprzód" krakowski:

„Okazuje się, że **najdojrzalszym politycznie terenem w całej Polsce jest Kraków i Małopolska zachodnia:** endecy i chadecy wygoleni, PPS rosnąca, **komunistów prawie ani śladu**, — wprost nie można sobie życzyć lepszego wyniku wyborów w danych warunkach. PPS która tu historycznie wyrastała na gruncie konstytucyjnym od lat trzydziestusiedmiu, zdrowe i solidne posiadała na tym terenie fundamenty, których nic zachwiać, ani podmulić nie zdoła. W świetle cyfr osiągniętych przez PPS, jakże śmiesznie wyglądają **komuniści** (Nr. 13), którzy w Krakowie **otrzymali 31 głosów, oraz czumowcy** (Nr. 36), którzy przy poparciu komunistów nie zdołali zebrać więcej, jak **1327 głosów!** A żydowscy robotnicy, powinniby także wyciągnąć dla siebie naukę z



Pod tym znakiem zwyciężysz do Senatu!

2 Jeśli chcesz sprawiedliwej reformy rolnej, upełnorolnienia karłowatych gospodarstw i sprawiedliwej likwidacji serwitutów głosuj na listę Nr. 2

cyfr, jakie uzyskały „Bund“ (Nr. 4) 1131 głosów, tudzież „Poale-syon-lewica“ (!) (Nr. 5) 308 głosów! Jakże beznadziejnie i śmiesznie wyglądają te cyferki wobec 23.700 głosów, które w mieście Krakowie padły na PPS! Wszystkie te małe odpryski razem wzięte ani nie zaszkodziły Polskiej Partji Socjalistycznej, aniby jej pomóc nie zdołały.

PPS JEST JEDYNĄ W POLSCE POTĘGĄ, KTÓRA STANOWI OSTOJĘ KLASY PRACUJĄCEJ.

Znaczne pomnożenie liczby mandatów socjalistycznych we wszystkich dzielnicach Polski i zwycięskie wkroczenie PPS na klerykalne dotychczas Pomorze, gdzie po raz pierwszy zdobyła 2 mandaty w Bydgoszczy i 1 w Toruniu, — oto świadectwa, że

LUD ROBOCZY POLSKI JEST — W OBOZIE PPS!

To też patrząc z dumą na nie zakończoną zresztą kampanję wyborczą — śmiało patrzymy w świetlaną przyszłość, bo wierzymy głęboko, iż jedynie tylko Polska Partja Socjalistyczna potrafi zwycięsko wyprowadzić Lud z niewoli kapitalistycznej, ciemnoty i ucisku!

A TERAZ, TOWARZYSZE! DO WALKI O ZDOBYCIE SENATU!

dowej, losy Wolności w Polsce! Masz głos dziś, zadecydujesz. **Wszelka opieszałość jest w tym momencie zbrodnią wobec Ludu i Wolnej Pilski!**

Niech każdy z Was, Czytelnicy, zamieni się w apostoła Wolności!

Agitujcie, **maszerujcie masowo do urn wyborczych z kartkami** Nr. 2. Niech nikt się nie ociąga!

Lud dać musi wyraz swej woli niezłomnej utrzymania i ugruntowania demokracji w Polsce, musi dać do zrozumienia wrogom tym, że **za Wolność tą gotów jest walczyć i walczyć będzie bezwzględnie.** Polska ostoi się wolnością swych obywateli, a przez Wolność tylko Lud w Polsce zwycięży!

Hasłem naszem:

Wszyscy głosujemy do Senatu dnia 11 marca na listę Nr. 2!

Tow. Bolesław Limanowski
do Ludu pracującego.

Towarzysze i Towarzyszki! Obywatelki i Obywatele! Bracia i Siostry!

Stałość przekonań stanowi wielką wartość człowieka, świadczy bowiem i o stałości charakteru. Każdy człowiek myślący i mający pewne poczucie swej godności obywatelskiej musi mieć jakieś przekonania, wpojone lub nabyte, lecz zawsze zgodne z jego sumieniem.

Jakto, powiedzą, więc nauka i doświadczenie życiowe nie wpływają na zmianę przekonań? Tak, wpływają, ale zmiana odbywa się powoli i nigdy — we wręcz przeciwnym kierunku. Jeżeli sumienie nam wskazało, że czarne jest złem, a dobro białem, to zmiana może zachodzić w coraz większem oddaleniu się od czarnego i w zbliżeniu się do coraz większej białości. Licha to już sprawa z sumieniem, jeżeli wczorajsze czarne na drugi dzień staje się białem.

Stało się modą krzyczeć na partyjnictwo i oskarżać partje o samą szkodliwą działalność. Tam, gdzie są przekonania, muszą być i partje. Dla skuteczniejszego realizowania swych przekonań ludzie, którzy mają przybliżone przekonania, łączą się w partje. Dla dobra publicznego wielość partyj nie jest korzystną, lecz stokroć gorszą jest bezpartyjność, bo to oznacza brak przekonań. Zamiast sumienia — motorem staje się interes osobisty.

Ze wszystkich partyj PPS okazała największą stałość i niezłomność w swych przekonaniach i w swej działalności. Znacie jej program. Zgadza się on z Waszem sumieniem. GŁOSUJCIE WIĘC, SIOSTRY I BRACIA, ZGODNIE Z WASZEM SUMIENIEM, NA 2.

BOLESŁAW LIMANOWSKI.

Wszyscy głosujemy do Senatu na — 2.

W ciągu **10 lat prawie niepodległości,** naród został po raz trzeci powołany do wyrażenia swej woli drogą powszechnego i równego głosowania do Sejmu.

Dziesięć lat poza nami! Ile to nadziei pięknych na swą przyszłość w Polsce żywił Lud pracujący! Polska Ludowa, wolna, odrodzoną być miała naprawdę, to znaczy, niczem niepodobną do dawnej Polski szlacheckiej!

„Taką, jak byłaś, nie wstaniesz z mogiły“ — woła wielki poeta Ludu polskiego, marząc o Polsce Ludowej! Jak pięknie zapowiadała się przyszłość Ludu w pierwszych miesiącach niepodległości, a jak smutną po 10 latach jest dola tego Ludu! Mówmy bez przesady: **dotąd dla państwa Lud i tylko Lud ponosił same ciężkie ofiary.** Wszak w czasie bojów z nieprzyjaciółmi, któż pokotem swych ciał zaścielał pola bitew, jak nie chłop i robotnik? A podatki, a straty ogromne w czasie spadku waluty — któż ponosił, jak nie chłop i robotnik?

Bogacze, szlachta i kapitaliści spekulowali na szkodę państwa i Ludu. Państwo trwało i krzepło cierpliwością, ofiarnością i pracą Ludu, mimo, że reakcja podważała jego podwaliny, wichrzyła i ryła.

Dzieje wewnętrzne młodej Polski posiadają karty ponure, krwawe, bratobójczych walk, zbrodni przeciw Państwu i straszliwego wyzysku mas.

Sprawczynią tych wstrętnych i zbrodniczych czynów — była rodzima reakcja endeckoklerykalna, dysząca nienawiścią do Polski republikańskiej, demokratycznej.

Lud cierpiał braki, nędzę, głód, bo wierzył, że ostatecznie zwycięży. Gwarancją tego zwycięstwa była

WOLNOŚĆ

obywatelska, równość wobec prawa i możność wpływu Ludu na rządy w państwie. Cierpiał Lud, cierpiał braki materjalne, bo miał klejnot bezcenny, bo miał **wolność,** która mu przynieść miała w przyszłości ostateczne zwycięstwo.

Aż oto dziś, po dziesięciu latach **Wolność** obywatelska demokratyczna w Polsce została zagrożona!

Reakcja, dzięki różnym okolicznościom, podniosła głowę, zbiera siły i **organizuje atak na Wolność Ludu w Polsce!** Chce obalić równość praw, chce złamać Demokrację!

I pcha się to wstecznictwo różnemi sposobami i furtkami! Ileż to list wyborczych z różnemi fałszywemi hasłami narodowemi i religijnemi, kryje śmiertelnych **wrogów Wolności Ludu w Polsce!** Jeżeli Lud straci równe prawa, jeśli straci Wolność — popadnie na długie lata w jarzmo niewoli księżo-pańskiej i **znowu w krwawych, ciężkich wysiłkach zdobywać będzie musiał to, co już posiadał!**

Maszeruje dziś — przy wyborach do Senatu — wstecznictwo do ataku pod znakami **1, 24, 25, 30.** Jeden ich wszystkich łączy cel: ograbić Lud z **wolności,** zmienić ustrój państwa w kierunku dyktatury, wymyśl roszczeń arystokratyczno-monarchicznych!

Brońmy Wolności Ludu w Polsce! Brońmy Demokracji! Kto żyw, kto ma prawo wyborcze, niech śpieszy do urn, niech broni swej Wolności! Ludu, ważą się dziś losy Polski Ludowej, losy Wolności w Polsce!

Lud musi zdobyć Senat!

Polska Partja Socjalistyczna dąży do **jednoizbowego** ustroju demokratyczno-parlamentarnego. Zamiast bowiem utrzymywać kosztowną Izbę drugą, Senat, wymyślony przez reakcję, **aby hamować postęp ustawodawstwa ludowego, chłopskiego i robotniczego,** należałoby powołać do życia **Izbę Pracy,** złożoną z przedstawicieli klasy pracującej miast i wsi. **Izba Pracy,** konstytucyjnie uznana, z prawem **inicjatywy,** czyli **zgłaszania projektów ustaw,** oddałaby olbrzymie usługi Ludowi roboczemu i państwu. Ale o tę Izbę pracy trzeba będzie walczyć — dziś mamy **Senat,** który **musimy opanować!**

Do Senatu obowiązuje ta sama demokratyczna ordynacja wyborcza, co i do Sejmu, z tą tylko różnicą, **że prawo głosowania mają obywatele i obywatelki** po ukończeniu **30** roku życia. Kandydat na senatora musi mieć ukończonych lat **40.** Senat polski nie ma tych praw co Sejm, nie może zgłaszać żadnych ustaw swego pomysłu, ale zajmuje się projektami ustaw, uchwalonemi przez Sejm.

Według naszej Konstytucji, każda ustawa uchwalona w Sejmie przedłożona być musi Senatowi do rozpatrzenia. Jeżeli Senat w ciągu dni 30 nie podniesie żadnych zarzutów, wówczas Prezydent Rzeczypospolitej ustawę ogłosi, jako obowiązującą.

Senat ma prawo **zmienić ustawę** uchwaloną przez Sejm, może poczynić różne **poprawki** w ustawie. Wówczas ustawa z poprawkami wraca po **30** dniach do Sejmu, który może poprawki Senatu przyjąć zwykłą większością, ale odrzucić poprawki senackie może większością ¹¹/₂₀ części głosujących posłów. Dopiero wtedy Prezydent Republiki ogłosi ustawę jako obowiązującą.

Oczywiście, jeżeli **większość w Senacie będzie kapitalistyczno-obszarnicza,** księżo-pańska, klerykalno-endecka, wtedy każda ustawa korzystna dla chłopów i robotników, będzie w Senacie wstrzymywana i „poprawiana“, czyli **przekręcana na korzyść panów,** kapitalistów i magnatów.

Oto dlaczego Senatu nam lekceważyć nie wolno!

Socjaliści w Senacie będą stali na straży interesów Ludu pracującego, będą odpierali zamachy wstecznictwa na ustawodawstwo demokratyczne, ludowe!

Pierwszy Senat w większości swej był opa-

2 Głosuj do SENATU na listę robotników i chłopów P. P. S. Nr. 2
Niech żyje walka o Rząd Chłopsko-Robotniczy!

nowany przez „chjeno-piasta", a zaciekły wróg Ludu, znany reakcjonista, endek Trąmpczyński był marszałkiem Senatu. Na tem stanowisku Trąmpczyński wiele szkody przyniósł państwu i demokracji, podtrzymując wichrzenia endecko-klerykalne przeciw Republice demokratycznej! Wszak ten to endecki marszałek Senatu, swojemi brutalnemi i gwałtownemi, obelżywemi mowami przeciw Piłsudskiemu i armji, przyczynił się do sprowokowania wojny domowej w maju 1926 r. Wszak ten to Trąmpczyński, jako marszałek Senatu chwalił zarządzenia krwawego Kiernika, który w listopadzie 1923 r. wysłał wojsko i policję z karabinami maszynowemi przeciw głodnym robotnikom! Wszak zamordowano wówczas kilkudziesięciu robotników w Krakowie, Tarnowie i Borysławiu! I miałbyż znowu Senat stać się gniazdem zaciekłego wstecznictwa, wichrzycielstwa endeckiego lub „naprawiackiego" krętactwa? Wszak panowie książęta i hrabięta pchają się także do Senatu na listach „Be-be" Nr. 1.

Towarzysze, Chłopi i Robotnicy! Zwycięstwo będzie pełne, jeżeli nie zaniedbamy wyborów do Senatu! Lud pracujący ma większość w kraju, musi też opanować Senat **pod sztandarem PPS!**

Nasi towarzysze, senatorzy będą tam stać na straży naszych praw i interesów, będą paraliżować zapędy reakcji! **WSZYSCY STAŃMY DO PRACY AGITACYJNEJ, WSZYSCY GŁOSUJMY NA SENACKĄ LISTĘ PPS Nr. 2.**

Pamiętajmy, że Senat nie może się stać placówką reakcji! **Wstecznictwo musi być wyparte ze wszystkich instytucyj Republiki,** jeśli ona nie ma być nadal podważana!

Jeżeli spełnimy swój obowiązek wobec prawa i Partji rzetelnie i z zapałem, wybory senackie **BĘDĄ UWIEŃCZENIEM WSPANIAŁEGO ZWYCIĘSTWA LUDU ROBOCZEGO POD SZTANDAREM PPS W WALCE WYBORCZEJ 1928 ROKU!**

Wszyscy LUDZIE PRACY głosują w dniu 11-go marca na listę Nr. 2

Nie oprzemy się na mieczu

Jeszcze wciąż echo wielkiej wojny
uparcie grzmi nam w uchu —
my chcemy wreszcie los mieć spokojny,
szkoły i pracę i jadło w brzuchu!

My pieśń pokoju chcemy śpiewać,
niech słowa pieśni w świat popłyną!
nie chcemy bratniej krwi przelewać
ni trumien zbijać naszym synom!

Pamiętamy jeszcze, jak nasi synowie
szli w znojnym trudzie wśród pól,
krwawiąc ranami na piersiach i głowie,
niecąc w nas protest i ból!

Nie będziem dłużej zaciskać pasa,
wszak wolno nam chyba chcieć jeść!
nie będzie więcej ludowa klasa
smokowi do paszczy leźć!

Niechaj się oprze na mieczu,
kto zginąć od miecza chce —
pod jego stalową i ostrą pieczą
byłoby ciężko, strasznie i źle!

Nasze żądania są proste i zgodne,
musi udrękom przyjść wreszcie kres!
bo nasze dzieci są blade i głodne,
okrutny jest widok ich łez...

Dlaczego Chłopi i Robotnicy muszą głosować do Senatu na socjalistyczną listę Nr 2

Chłopi! Robotnicy! Kobiety!

Dzień wyborów do Senatu nadchodzi. Od Was, od Was samych tylko zależy, czy dzień ten przyniesie Wam zwycięstwo, lub klęskę, zwycięstwo sprawy ludowej, czy też jej upadek.

Chłopi i Robotnicy!

Zważcie dobrze, trzeźwo, spokojnie, a zobaczycie, że osaczono Was ze wszech stron.

W zgiełku wyborczym, w nawale kłamstwa i fałszu, w powodzi zmyślonych, lecz zdradzieckich, bo na szczere, religijne i narodowe uczucia Wasze obliczonych haseł reakcji — trudno się niejednemu z Was wyznać. Chłopi, jeżeli pragniecie ustrzec się przed błędem i uniknąć chytrze na dusze i umysły Wasze zastawionych, zdradliwych sieci — musicie odrzucić wszystko precz, **a zastanowić się tylko nad swoją ciężką, smutną dolą.**

Chłopi bezrolni! Jest Wam bardzo źle! Pracujecie ciężko, a **zło** leży w tem, że za pracę tę mozolną nie otrzymujecie sprawiedliwej zapłaty, aby starczyła na życie ludzkie, bez troski. **Żywicie się nędznie, odziewacie się licho, mieszkacie w nędznych norach,** ojce, żony i dzieci Wasze cierpią głód i chłód, marnieją i powolnie giną. Cóż trzeba zrobić? Trzeba tak teraz rządzić i tak zorganizować społeczeństwo, jak chcą socjaliści, **aby z plonów ludzi pracy korzystali tylko ludzie pracy,** aby nie było trutniów, pasorzytów, darmozjadów, zgarniających miljony z wyzysku Waszej pracy — kto nie pracuje — nie powinien jeść!

To też przeciw temu dążeniu socjalistycznemu idzie cała reakcja szlachecko-kapitalistyczna, klerykalna i „piastowa", której wyrazami są listy: Nr. 1, 24, 25, 30.

Taksamo cierpi bardzo Chłop małorolny. Nędzny skrawek gruntu nie wyżywi jego rodziny. Musi szukać pracy na pańskiem, albo iść do miast na służbę, na poniewierkę, kołatać do fabryk, lub iść na emigrację. A w mieście wśród robotników też nędza, bo fabryki i kopalnie nie wszystkie są w ruchu, **ludność biedna nie ma za co kupować towarów, więc bezrobocie panuje.** Kapitaliści trwonią pieniądze na zbytki w kraju i zagranicą, tak samo, jak szlachta, o rozwój przemysłu nie dbają, tylko podnoszą ceny towarów, a zyski ukrywają zagranicą. Rządy — ściągają podatki z biednych, kapitalistom i obszarnikom robią ulgi i dają same kredyty.

Cóż trzeba zrobić? **Trzeba wykonać program Polskiej Partji Socjalistycznej.** Żąda ona przeprowadzenia reformy rolnej. Małorolnemu trzeba dołożyć ziemi tyle, aby mógł niezależnie i dobrze gospodarzyć i żyć po ludzku, dostatnio i światle. Bezrolnemu trzeba dać gruntu tyle, aby mógł urządzić sobie porządne gospodarstwo. Ziemię trzeba odebrać obszarnikom, a dać chłopom ziemię bez wykupu, dostarczając pobudynku i przężaja oraz wszelkiego inwentarza. Skąd wziąć na to pieniędzy? **Trzeba ograniczyć wydatki państwa na rzeczy zbytkowne, trzeba państwu dobrać się do kieszeni magnatów i kapitalistów,** nakładając odpowiednie podatki.

PPS żąda podniesienia zamożności chłopa i robotnika. Gdy oni będą mieli za co kupować, przemysł pójdzie całą siłą pary, rolnictwo się podniesie, przemysł się rozwinie. **Polska, mając Lud roboczy zadowolony i szczęśliwy, będzie silną i niezwyciężoną!** Oto, Wyborcy, w krótkich słowach **istota** naszych dążeń w Polsce.

A teraz zastanówmy się, kto to od Was, Chłopi, żąda teraz głosów?

Najpierw listy Nr. 1 i 30, posługujący się nazwiskiem marszałka Piłsudskiego.

Otóż „jedynka" i „trzydziestka" to oczywisty obóz szlachecko-kapitalistyczny — klerykalny. Przecież jasne to, jak słońce, że książęta Radziwiłłowie i Sapiehowie, hrabiowie Stadniccy, Łubieńscy i Tarnowscy nie będą budować Polski Ludowej! Agitatorzy „jedynki" kłamią, że przez braterstwo księcia z biednym chłopem dojdziemy do szczęścia Ludu.

A teraz listy **24** i **25**. To endecy, chadecy i „piast", czyli dawna 8-ka — „chjena". Toż to samo, co jedynka i trzydziestka, to stronnictwa księżo-pańskie, obszarnicze, to listy zdrajców chłopskiej sprawy „piastowców". Witos trzy razy miał rządy w ręce i co zrobił dla chłopów? Poszedł z panami! Inne listy niby chłopskie, to zawracanie głowy, to warcholstwo, to rozbijanie frontu chłopsko-robotniczego.

Tak więc chłopi, **chodzi dziś o Wasz byt, o ziemię, o pracę, o chleb dla Was!** A tymczasem opowiadają Wam bajki i korzyć się Wam każą przed możnymi. My mówimy Wam, że **Polska ostoi się Ludem i przed tym Ludem uchylić należy czoła, za jego mękę, za cierpienia, łzy, krew i życie, składane na ołtarzu Ojczyzny!**

Lud przed nikim nie może bić pokłonów, bo on stoi ponad wszystkiem!

Wyzyskują reakcjoniści bezwstydnie religię dla zamaskowania swych wrogich Wam celów! Wiecie przecież, że to bujdy, plotki, jakoby PPS była przeciw religji. Przecież modlicie się bezpiecznie, nikt kościoła nie atakuje, w szkołach uczą religji. Kłamią, że chcemy rozbić rodzinę, małżeństwa! A cóż rodzinę rozbija, jak nie nędza i niedostatek? Cóż, jak nie głód, brak pracy i nędza zamienia życie rodzinne w piekło? **Socjaliści chcą nędzę znieść, troski o chleb i pracę usunąć, a więc pracują nad wzmocnieniem węzłów rodzinnych i podniesieniem rodziny!** Kto podtrzymuje wyzysk, krzywdę nędzę, kto trzyma z panami, kto każe tylko cierpieć bez końca — ten **rozbija rodzinę,** ten jest wrogiem szczęścia rodzinnego, chociażby najgłośniej krzyczał, że jest „katolikiem".

Chłopi, małorolni i bezrolni, Robotnicy! Los Wasz spoczął w Waszych rękach. Dnia **11** marca postanowicie swem głosowaniem, czy chcecie lepszego życia, wolności i szczęścia swego i swych rodzin, czy chcecie nadal być okłamywani, krzywdzeni, upokarzani i służyć za podściółkę dla „jaśnie panów". Zważcie, że zastawiono na Was sidła, że osaczono Was kłamstwem, fałszem i obłudą!

Myślcie dziś tylko o swoim losie, o swej przyszłości! Myślcie tylko o szczęściu żon, dzieci i braci Waszych! Powiedzcie sobie: chcemy być wolnymi i szczęśliwymi, chcemy Polski Ludowej, bezpańskiej, bez krzywdy i poniżenia Ludu!

I dlatego pójdziecie karnie, solidarnie, ławą, ramię przy ramieniu, tak, z ojcami, siostrami, żonami, z sąsiadami i przyjacielami, z towarzyszami pracy i z tymi wszystkimi, którzy cierpią i pragną tak, jak Wy, pójdziecie z zapałem i wiarą, że o Wielką Sprawę Ludu i Polski tu chodzi — do urn wyborczych oddać głosy na Polską Partję Socjalistyczną, na

Listę Nr. 2.

Jej zwycięstwo będzie Waszem zwycięstwem.

Pamiętajcie: tylko 2. **M. P.**

P. P. S. domaga się energicznej walki z drożyzną. Głosuj na listę Nr. 2

2 P. P. S. stoi na straży 8-godzinnego dnia roboczego, który chcą kapitaliści odebrać! — Głosuj na listę Nr. 2

W jedności siła!



Do walki o zdobycie Senatu!

Zbliża się dzień wyborów do Senatu, t. j. dzień 11 marca! Senat jest to instytucja narzucona Republice Polskiej przez większość reakcyjną pierwszego Sejmu Ustawodawczego. Senat w Polsce nie ma wprawdzie tych praw, co Sejm, jest jednak dziś instytucją państwową olbrzymiej wagi. Senat może uchwalać „poprawki" do ustaw przez Sejm uchwalonych, to znaczy, **może psuć ustawy korzystne dla klasy pracującej, dla chłopów i robotników!**

Senat może przez swą opozycję wobec uchwał Sejmu utrudniać i opóźniać przeprowadzenie ostateczne ustaw, niezbędnych dla Ludu pracującego. Senat, opanowany przez reakcję, **stać się może gniazdem spiskowców, wrogów demokratycznego ustroju państwa!** Dlatego **LUD PRACUJĄCY MUSI ZDOBYĆ WIĘKSZOŚĆ W SENACIE,** musi przeprowadzić swych przedstawicieli, którzy będą **udaremniali wrogie Ludowi knowania prawicy!**

Wszyscy więc uprawnieni do głosowania wyborcy muszą w dniu 11 marca wypełnić obowiązek głosowania i muszą **MASOWO ODDAĆ GŁOSY NA LISTĘ KANDYDATÓW P. P. S. Nr. 2.**

Wyborcy, Chłopi i Robotnicy! Wszelka opieszałość Wasza wobec wyborów do Senatu, byłaby **błędem nie do naprawienia!** Senat wybierany jest na lat **5**, tak, jak Sejm i przez tych lat pięć może być **hamulcem** w rozwoju ustawodawstwa ludowego, demokratycznego!

Już w pierwszym Senacie większość reakcyjna, pod wodzą b. marszałka Senatu endeka Trąmpczyńskiego, podjęła krecią robotę przeciw demokratycznemu ustrojowi państwa. Książo-pańskie stronnictwa, nie mogąc obalić powszechnego i równego prawa wyborczego, **stara się wzmocnić Senat, nadać mu prawa takie, jakie posiada Sejm, by w ten sposób uczynić z Senatu konkurenta wobec demokratycznego Sejmu!**

Senat nie będzie przedstawiał niebezpieczeństwa dla demokracji, jeżeli w większości wejdą do niego przedstawiciele Chłopów i Robotników, którzy zamiast reakcyjnych intryg przeciw Sejmowi, dążyć będą do **współpracy Senatu z Sejmem dla dobra Ludu i demokracji!**

Niezapominajmy, że Senat wraz z Sejmem tworzy Zgromadzenie Narodowe, które wybiera nowego Prezydenta Republiki! Jeżeli Senat będzie reakcyjny, przechyli szalę zwycięstwa na rzecz kandydata prawicy, a wiemy dobrze, ile złego może Ludowi i państwu wyrządzić reakcyjny prezydent.

Wyborcy! Chłopi i Robotnicy!

Reakcja w Polsce całą siłą prze do zniszczenia demokracji, do uwstecznienia Polski! Nie zaniedbuje ona żadnej okazji, aby z instytucyj państwowych wypierać wszelkie zwyczaje demokratyczne, **a wszędzie wprowadzać ducha wstecznictwa!** Żyjemy w okresie wielkiego niebezpieczeństwa dla urządzeń demokratycznych, wzmożenia się prądów i nadziei reakcyjnych! **To wymaga od nas czujności, zdwojonej czujności!**

Żadna placówka społeczna i państwowa **nie może być wydana na łup wrogów Ludu,** przeciwnie, Lud musi opanowywać wszystkie dziedziny życia państwowego, wszelkie organa aparatu państwowego, który ma pracować **w myśl interesów klasy pracującej, w kierunku rozszerzania i ugruntowywania demokracji!**

DLATEGO SENAT MUSI BYĆ ZDOBYTY PRZEZ CHŁOPÓW I ROBOTNIKÓW POD SZTANDAREM P. P. S.! Wszyscy do pracy agitacyjnej, wszyscy **do głosowania na dwójkę!**

11 marca stanie się, jak 4 marca, wielkiem dniem zwycięstwa Ludu roboczego, triumfem sprawy Ludowej! Stanie się to, **jeżeli spełnimy nasz obowiązek wobec P. P. S., wobec demokracji i prawa!** Do agitacji

TOWARZYSZE, DO GŁOSOWANIA, DO ZWYCIĘSTWA!

NIECH ŻYJE LISTA SENACKA P. P. S. Nr. 2!

Tylko krótkie zapytania!

Obie rządowe listy, tj. Nr. 1 i Nr. 30, wysunęły następujące zasadnicze wskazania, z któremi idą do wyborów:

1) Bezpartyjność; 2) silna władza; 3) władza prezydenta.

A teraz krótkie zapytania ze strony Chłopów i Robotników:

1) Jeżeli ma być bezpartyjność, to dlaczego istnieją aż 2 rządowe partje — 1 i 30?

2) Silna władza! Ale wobec kogo? Czy wobec Chłopów i Robotników, czy też wobec książąt, hrabiów, szlachty, kapitalistów i obszarników, czy księży i rabinów?! Niewątpliwie wobec Chłopów!

3) Władza i odpowiedzialność rządu przed prezydentem, a nie przed Sejmem! A jeżeli tym prezydentem będzie (a tak będzie!) kapitalista, bankier, czy książę lub hrabia! To kto będzie rządzić w Polsce?

Nie! Chłop nie wróbel, nie da się na takie plewy złapać! Nie chcemy jedynki — chcemy 2 i Rządu Chłopsko-Robotniczego!

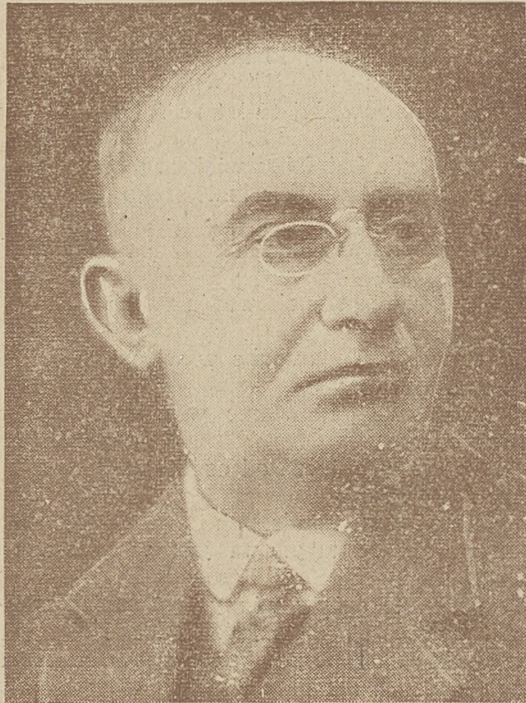
GÓRĄ DWÓJKA, GÓRĄ!
GÓRĄ SOCJALIŚCI!
GŁOSUJCIE NA 2 —
WSZYSTKO SIĘ WAM ZIŚCI!

Kandydaci PPS do Senatu.

Towarzysze! Towarzyszki! Wyborczynie! Wyborcy!

Dnia 11 marca 1928 odbędą się wybory do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej!

Polska Partja Socjalistyczna była podczas uchwalania Konstytucji wrogą myśli tworzenia Senatu. W walce z reakcją polską zdobyła prawo powszechnego głosowania jako źródła wyboru Senatu. Reakcja chciała, aby Senat skła-



JAN ENGLISZ

dał się z ludzi **mianowanych** przez rząd, z biskupów, profesorów uniwersytetów, fabrykantów i obszarników i ażeby taki Senat miał bezwzględne prawo obalania uchwał Sejmu!

Walka Polskiej Partji Socjalistycznej uratowała powszechne głosowanie przy wyborze członków Senatu, ale wyborca musi mieć 30 lat skończonych i przez jeden rok mieszkać w danej miejscowości, z wyjątkiem robotników,



DR. DANIEL GROSS

zmuszonych do przesiedlenia w poszukiwaniu pracy.

W praktyce polskiego życia parlamentarnego **okazał się Senat jako podpora stronnictw reakcyjnych.** Dlatego Polska Partja Socjalistyczna dąży za pomocą — choćby ograniczonego — powszechnego głosowania do wyboru jak największej liczby senatorów, związanych najściślejszemi węzłami z ruchem robotniczym, ludzi dzielnych, zdolnych w Senacie do walki z reakcją tam się gromadzącą!

Nasi senatorzy mieć tam będą wielką rolę do spełnienia; będą tam przedstawicielami żywego słowa socjalistycznego, żywej myśli socjalistycznej w gnieździe, które chce stworzyć dla siebie reakcja społeczna i polityczna.

Zwłaszcza dzisiaj, gdy reakcjoniści rządowi i przeciwrządowi zaczynają znowu snuć plany utworzenia Senatu z „mianowańców" i zrobić z tak mianowanego Senatu nieznośny hamulec dla prac Sejmu potrzeba, aby Lud pracujący wysłał swoich przedstawicieli do Senatu, gdzie stoczą walkę **o demokrację ustroju państwowego o prawa Narodu do niesfałszowanego przedstawicielstwa demokratycznego!**

* * *

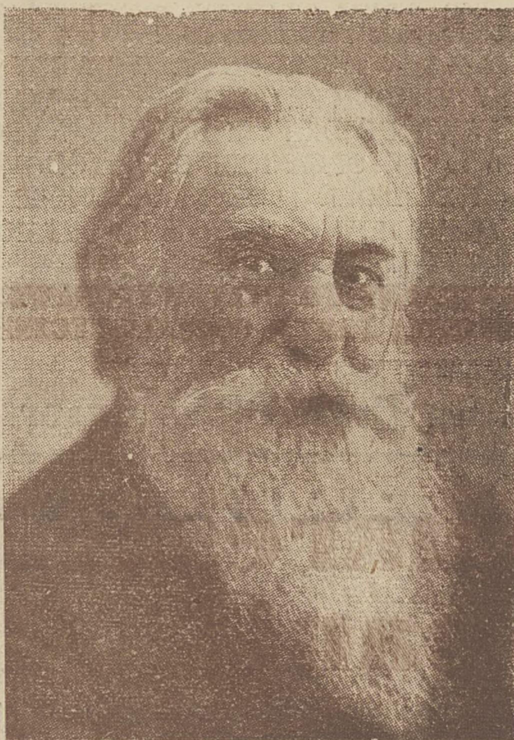
Na czele listy państwowej Polskiej Partji Socjalistycznej **Nr. 2.** stoi

TOW. BOLESŁAW LIMANOWSKI

chluba demokracji polskiej, najpiękniejsza, wśród żywych, postać męczeńskich dziejów Ojczyzny.

Za przygotowywanie ruchu powstańczego 1863 roku skazany na wygnanie w mroźnych krainach Archangielska, potem wygnaniec wznoszący jeden z pierwszych sztandarów **socjalizmu polskiego,** nauczyciel i wódz moralny kilku pokoleń proletarjatu polskiego, przygotowywał tow. **Bolesław Limanowski** walkę o Niepodległość!

Obdarzony zaufaniem robotników stolicy jest **tow. Limanowski** senatorem od r. 1922 i życiem



DR. BOLESŁAW LIMANOWSKI
kandydat czołowy z listy państwowej PPS do Senatu.

swojem przyświeca jako wzór obywatela masom robotniczym.

W krakowskiem województwie jest czołowym kandydatem **listy Nr. 2**

TOW. JAN ENGLISZ,

który życie całe strawił w pracy nad organizowaniem i wyzwoleniem robotników z ucisku i niewoli kapitalistycznej. Tow. Jan Englisz jest jednym z założycieli PPS — stoi zawsze trwale na stanowisku swem, jako organizator, jako szermierz wolności robotniczej. Przez pięć lat ostatnich był dzielnym przedstawicielem Polskiej Partji Socjalistycznej w Senacie i obecnie powołany został przez masy robotnicze do kandydowania. W Senacie stateczność, rozsądek i głębokie znawstwo spraw robotniczych wyrobiły tow. Janowi Engliszowi wielkie poważanie i posłuch. Tow. Englisz godnie reprezentuje w Senacie Partję, w której szeregach strawił lat dziesiątki!

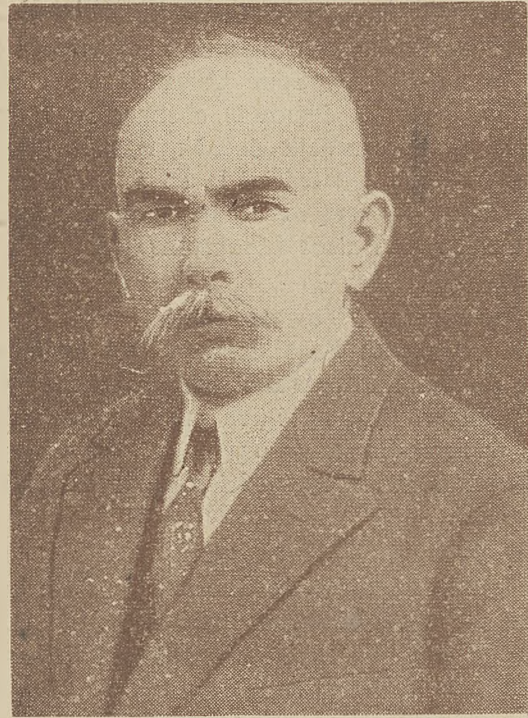
Na następnych miejscach senackiej listy PPS kandydują:

TOW. DR. DANIEL GROSS

z Białej, stoi od lat dziesiątków w szeregach Polskiej Partji Socjalistycznej. Dał się poznać klasie robotniczej wsi i miast swego okręgu, jako świetny organizator ruchu współdzielczego, jako twórca i kierownik kooperatywy w Białej, która pod mądrem, przezornem i przewidującem kierownictwem tow. Dra Grossa przetrwała ciężkie czasy inflancji i dziś znakomicie się rozwija. Tow. Dr. Gross jest znanym uczonym socjalistycznym, którego głęboko pomyślane naukowe artykuły gospodarcze mają niepoślednią wartość.

TOW. JAN PACKAN

pracownik kolejowy z Nowego Sącza, stoi od lat przeszło trzydziestu w szeregach Polskiej Partji Socjalistycznej. Zawsze czynny, zawsze ruchliwy, nie opuścił sztandarów Partji ani na



JAN PACKAN

jedną chwilę. Nie zasklepiony w swoim zawodzie, zna świetnie warunki życia i potrzeby Ludu pracującego wsi i miasta — a poznał je, pracując przez lat dziesiątki w szeregach Partji, jako agitator, organizator, jako działacz, całem sercem i duszą oddany ukochanej Partji i sprawie wolności Proletarjatu.

TOW. DR. WIKTOR BAŁANDA Z OŚWIĘCIMIA, TOW. KASPER CIOŁKOSZ Z TARNO-



PROF. KASPER CIOŁKOSZ

WA I TOW. FRANCISZEK BIELAT, ROBOTNIK Z NOWEGO SĄCZA

dopełniają listy senackiej PPS. Ci trzej starzy i zasłużeni Towarzysze — każdy na swem polu pracy społecznej dla dobra Ludu pracującego wsi i miast — znają doskonale potrzeby, nędzę i krzywdy tego Ludu, a od zarania swej młodości stali w szeregach naszej Partji. Partja, stawiając ich na swej liście senackiej, oddaje zarówno hołd ich zasługom, jak wyraża serdeczne życzenia, aby, wszedłszy do Senatu, byli w Senacie zwycięskimi obrońcami praw Ludu pracującego!

Towarzysze! W dniu 11 marca br. oddajcie swe głosy na listę PPS Nr. 2!

Wybierajcie ludzi, którzy życiem swojem całem dali dowód, że nie zawiodą Waszego zaufania!

A WIĘC WSZYSCY DO GŁOSOWANIA!
NIECH ŻYJE PPS! NIECH ŻYJE — 2!

2 Polska Partja Socjalistyczna. 2

W niedzielę 11 marca 1928 wybory do Senatu.

Towarzysze! Towarzyszki! Wyborcy!

Jeszcze wybory nie skończone!

ZOSTAJĄ WYBORY DO SENATU.

Wyborcy i Wyborczynie, liczący lat trzydzieści, obowiązani są rzucić **dnia 11 marca** do urn wyborczych kartkę **Z NUMEREM 2.**

Polska Partja Socjalistyczna zwalczała Senat w chwili, gdy Sejm Ustawodawczy układał Konstytucję. Panowie obszarnicy i kapitaliści przeprowadzili jednak zasadę drugiej Izby — Senatu. I dzisiaj P. P. S. zwalcza Senat, dążąc do zmiany Konstytucji w tym duchu, żeby w Polsce była tylko jedna Izba — Sejm.

Towarzysze i Towarzyszki!

Skoro jednak **Senat istnieje, jest konieczne, aby do Senatu wybrano jaknajwiększą ilość socjalistów.** Obecność ich może przeciwdziałać wrogiej dla klasy pracującej, dla Chłopów i Robotników, większości obszarniczo-fabrykanckiej.

Wyborcy i Wyborczynie!

Nie zapominajmy, że Senat może dużo krzywdy wyrządzić interesom Ludu, jeżeli nie będzie w nim naszych towarzyszy, jedynych obrońców Ludu pracującego tak w miastach, jak i na wsi.

Towarzysze i Towarzyszki!

Senat wprawdzie nie może wnosić ustaw, ale może każdą przetrzymać przez dwa miesiące, czyli opóźnić wprowadzenie nawet najpilniejszej ustawy, **JEŻELI NIE BĘDZIE W SENACIE PRZEDSTAWICIELI P. P. S.,** jeżeli wrogowie Ludu zdobędą większość!

Wyborcy i Wyborczynie!

Senat wybiera razem z Sejmem PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Swoimi 111 głosami — bo tylu jest senatorów — może się przyczynić do zwycięstwa Prezydenta, popieranego przez obszarników, fabrykantów, bankierów, wrogów ludzi pracy.

Towarzysze i Towarzyszki!

Z tym samym zapałem, jak do Sejmu powinniście wszyscy zabiegać i przekonywać, że kto ma prawo głosowania, powinien stanąć do wyborów i spełnić swój obowiązek wyborczy w dniu 11 Marca. **KTO OBOWIĄZKU TEGO NIE WYPEŁNI, DZIAŁAĆ BĘDZIE NA SZKODĘ P. P. S.,** a więc na szkodę Ludu pracującego. Takich być nie powinno. Takich nie będzie. Ostatnie siły trzeba wytężyć, aby z wyborów do Senatu Partja nasza i nasz Sztandar wyszły zwycięsko.

Towarzysze i Towarzyszki!

WSZYSCY DO ROBOTY, WSZYSCY DO URNY WYBORCZEJ. PARTJA NIE WĄTPI, ŻE ŁAWĄ PÓJDZIECIE DO URN WYBORCZYCH, ŻE SPEŁNICIE SWÓJ OBOWIĄZEK I ŻE DZIEŃ 11 MARCA ZAPISZE SIĘ ZWYCIĘSKIEMI GŁOSKAMI NA SZTANDARACH PPS.

CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

W marcu 1928 roku.

Głosujcie wszyscy do Senatu na listę PPS numer 2.

Wygadał się nareszcie książę pan!

Ozdoba „bezpartyjnego bloku“ rządowego (jedynki) „jaśnie oświecony książę pan“, Janusz Radziwiłł, który „raczył“ przyjąć kandydaturę na liście „czwartej brygady“, udzielił gazetom wyjaśnień do programu swego i swych przyjaciół z bloku rządowego.

Otóż książątko zapowiada, że **„ordynacja wyborcza winna być zmieniona** w ten sposób, by zapewnić przedstawicielstwo interesom zawodowym“.

Wiecie chłopi, co to znaczy, jak **książę** chce zmiany ordynacji wyborczej? To znaczy, aby **ograniczyć** Wasze prawa polityczne tak, by książątka i hrabiątka bez trudu dostawały mandaty, a **chłop i robotnik odepchnięty był od wpływu na rządy w państwie!**

Mieliśmy już w dawnej Galicji kurjalną ordynację wyborczą do sejmu krajowego. Było tych kuryj aż 4, a to: 1) wielkiej własności ziemskiej, 2) Izb handlowych, 3) miast i 4) wsi. Otóż do tego sejmu każdy obszarnik miał głos, a chłop dopiero jeden na stu dziesięciu był wyborcą! Toteż **55** szlachciców wybierało jednego posła, a około **19 tysięcy chłopów** — też jednego posła!

A lud długie lata pukał do bram sejmu, ale rządząca **szlachta galicyjska była głuchą!** Robotnicy nie mieli prawa wyborczego wcale, a gdy demonstrowali za prawem wyborczem pod sejmem, wysłano na nich policję austrjacką, która szarżowała i bezbronnych masakrowała!

I oto panom książętom uśmiechają się dawne czasy! Już w Polsce wywalczonej przez robotników i chłopów chcą zmieniać ustawę wyborczą na swą korzyść, chcą obrabować Lud z równych praw! Chcą przedstawicielstwa „zawodów“. A jakiż to zawód reprezentuje książę? Prawda, **czerpie olbrzymie, złote dochody z wielkich obszarów, obrobionych pracą biednego chłopa bezrolnego i małorolnego** i przy pomocy tanich kredytów z pieniędzy podatkowych, złożonych znowu przez chłopa i robotnika!

Ale książę „sanacyjny“ ma jeszcze apetyt na konstytucję! Powiada Radziwiłł, że **trzeba zmienić konstytucję,** oczywiście w takim kierunku, aby pozbawić masy ludowe praw, **a zabezpieczyć rządy kapitalistyczno-obszarnicze!**

Tak to programem szlachecko-kapitalistycznej jedynki jest: **zmiana konstytucji i ustawy wyborczej w myśl interesów konserwatywno-monarchistycznej szlachty i kapitalistów!**

I jeszcze mają czelność żądać, na taki program, głosów chłopskich i robotniczych!

Ani jednego głosu na książęco-reakcyjną jedynkę! Kto chce obronić i rozszerzyć prawa demokratyczne Ludu, głosować musi na **listę PPS Nr. 2.**

Ile się księdzu należy

za pogrzeby, śluby, msze i inne obrzędy religijne.

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 roku (Dziennik Ustaw Nr. 42, pozycja 441) na ziemiach **byłego zaboru rosyjskiego** księża za posługi religijne pobierać powinni **groszy:**

	I kl.	II kl.	III kl.
Chrzest bezpłatnie			
Od każdej zapowiedzi	80	53	27
Od ślubu	718	319	80
Od wywodu	40	27	14
Pogrzeb cichy bezpłatnie	—	—	—
Pogrzeb osób poniżej 15 lat ze śpiewaniem	320	160	80
Pogrzeb osób powyżej 15 lat ze śpiewaniem	480	240	120
Za wystawienie katafalku większego	240	120	80
Za wystawienie katafalku mniejszego	120	80	40
Za eksportację	160	80	40
Od wigilji śpiewanych	120	120	120
Za mszę czytaną	80	80	80
Za każdą świecę przy chowaniu zwłok	27	27	20
Za każdą lampę	14	14	14
Za jednorazowe podzwonne w więcej jak w 2 dzwony	80	53	14
Za jednorazowe podzwonne w jeden lub 2 dzwony	40	27	14
Pokładne dla cmentarza od osób starszych niż 15 lat	160	80	40
Pokładne od osób młodszych	80	40	20

Pamiętajcie, że taryfa ta jest w **groszach** nie w złotych.

Wszystkie te opłaty winny być zapisywane do książki sznurowej, a pieniądze oddane być winny na wydatki związane z nabożeństwem, a reszta — na upiększenie i odbudowę kościoła. Pewną część potrąca się również dla służby. Za pochowania ze śpiewami zapłacić należy czwartą część, a za katafalk, eksportację i wigilję śpiewaną, trzecią część sumy zapłaconej na kościół.

Jeżeli proboszcz nie przestrzega taksy i pod pozorem „parady“ czy dobrowolnego „datku“ zmusza parafian do płacenia ponad taksę, lub też, gdy sum zebranych nie wpisuje do księgi sznurowej, należy go zaskarżyć do starostwa.

Proboszcz nie stosujący się do taksy powinien być ukarany, pieniądze winien zwrócić, a nawet może być pozbawiony probostwa.

Wiemy, że w praktyce księża nie stosują się wcale do powyższej taryfy, ale ciągną nieraz z biednych chłopów i robotników ostatni chociażby grosz, a gdy nie otrzymają żądanej, wysokiej sumy, odmawiają w większości wypadków — posługi religijnej. A wiemy przecież, że ksiądz pobiera **pensję** z pieniędzy podatkowych, **że czerpie** dochody z gospodarstwa, związanego z plebanją, a nie ma tych obowiązków co chłop i robotnik, obarczony rodziną, często liczną dziatwą, która cierpieć musi niedostatek i głód. A Pismo św. mówi: Darmoście wzięli, darmo dawajcie! Nie miejcie złota w trzosach waszych!

Pod sztandarami P. P. S. ku Polsce Chłopsko-robotniczej.

Szlachta agituje!

(Na nutę: „Leci pies bez owies“!

Pan baron Konopka, z mogilańskiej góry,
Obtańcowuje wszystkie chłopów córy.
Oj dana!
Nie chodź po weselach, na basach nie grywoj!
Schowoj sie w majątku, albo z niego zmywoj.
Oj dana!
Choćbyś ty, baronie, wszyćkich obtańcował —
Nie bedzie tu żoden na ciebie głosował.
Oj dana!
Rzuciłeś dziesiątkę, wloześ na jedynke,
Chcesz nos zwiść, baronie, jak młodą dziewcynke.
Oj dana!
Sprzedoż swój majątek, zaprzepaścisz „wójka“,
Jedynka w łeb weźmie, a zwycięży dwójka.
Oj dana!

Olga z Marsozwic.

2 Jeśli chcesz, by przyszły Senat nie odebrał ci prawa do głosowania Jeśli chcesz Rządu Chłopsko-Robotniczego — głosuj na 2

Jak socjaliści popierają chłopów?

Socjalistyczny klub posłów w niemieckim parlamencie opracował właśnnie projekt, zdążający do podniesienia produkcji rolnej w Niemczech.

Projekt ten, który zostanie przedłożony sejmowi Rzeszy niemieckiej, domaga się od państwa tworzenia nowych spółdzielni dla produkcji, zbytu i zakupu, oraz popieranie istniejących spółdzielni. Dalej, tworzenia spółdzielni mleczarskich i budowlanych, popierania hodowli owoców i warzyw. **Socjaliści żądają kredytów na meljorację i użyźnienie nieużytków, rozbudowy szkół rolniczych i tworzenia szkół wzorowych.** Następnie **obniżenia cen nawozów, ziarna siewnego, maszyn rolniczych i t. d.**

Socjaliści niemieccy żądają ochrony dzierżawców przed lichwą dzierżawną, uproszczenia systemu podatkowego. Budowy mieszkań dla robotników rolnych, rozszerzenia osadnictwa chłopskiego.

A w Polsce? Mamy wprowadzić w życie reformę rolną. Pozatem trzeba zaraz drobnemu rolnikowi pomocy przy scalaniu gruntów, przeprowadzeniu meljoracyj, a sprawa załatwienia serwitutów domaga się szybkiego i dla chłopów korzystnego załatwienia.

Socjaliści mają te wszystkie sprawy na oku, gdyż od dobrobytu chłopów zależy dobrobyt państwa, całego gospodarstwa społecznego.

Tymczasem rząd robi oszczędności w wydatkach, związanych z interesami drobnych rolników, a poniera wydatnie interesy obszarników. Trudno, tam, gdzie rządzą obszarnicy, tam pilnują swoich klasowych, samolubnych interesów, chłopów zaś tumanią „bezpartyjnością" i innemi kłamstwami i żądają chłopskich mandatów do Sejmu i Senatu!

Chłopi, macie sposobność dnia 11 marca powiedzieć tym panom kartką wyborczą z Nr. 2, co o tej gospodarce sądzicie.

Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi!...

Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi, gdzie rdza i mól psuje, i gdzie złodzieje wykopują i kradną, ale skarbcie sobie skarby w niebie; gdzie ani rdza, ani mól nie psuje i gdzie złodzieje nie wykopują, ani kradną. — Albowiem, gdzie jest skarb twój, tam jest i serce twoje".

(Ew. św. Mat. 6.)

Bratni nasz organ: „Chłopska Prawda" przynosi następujący artykuł, który tu w najważniejszych wyjątkach przytaczamy:

„O poparcie kleru ubiegają się i bezpartyjna partja rządowa, w której rej wodzą obszarnicy (lista Nr. 1), i blok katolicko-narodowy czyli dawniejsza chjena, to jest fabrykanci, kupcy i obszarnicy (lista Nr. 24) i blok katolicko-ludowy czyli chadecy i piastowcy lista Nr. 25), oraz rządowa lista księżo-pańska, tj. Nr. 30!

Rozpolitykowani księża w związku z tem rozpoczęli walkę o przyznanie im 5 miljardów złotych za dobra kościelne, które 100 lat z górą zabrały im rządy zaborcze. Z jakiego tytułu Polska ma klerowi płacić za dobra ziemskie, zabrane przez rządy najeźdnicze, tego nikt zrozumieć nie zdoła!

Suma, której kler się domaga, jest potwornie wielka. **Wszystkie podatki, które ludność Polski płaci w ciągu całego roku wynoszą około 2 miljardów złotych, tak, że trzeba byłoby przez 2 i pół roku wszystkie podatki oddawać księżom.** W tym czasie musielibyśmy chłopi płacić drugie tyle podatków, jak obecnie, bo przecież państwo musi mieć pieniądze!

To też przewódcy politykującego kleru proponują, aby **rząd dawał tylko procenty rok rocznie.** Procenty te obliczają sobie bardzo sprytnie. Powiadają mianowicie, żeby upoważnić **rady parafjalne do wyznaczania na ludność dodatkowych podatków,** w wysokości połowy tego, co dotąd ludność płaci, czyli księża chcieliby obciążyć lud pracujący podatkami jeszcze o 50 procent wyższemi, niż płacą dotąd. Nadto proponują wyznaczenie **jeszcze 5 procent dodatku do wszystkich podatków na cele djecezji.** A gdyby księżom tego jeszcze nie wystarczyło, to chcieliby, aby **wojewodowie mieli prawo zezwalać na jeszcze wyższe opodatkowanie ludności.**

Koszty ściągania podatku tego musiałby ponieść rząd.

Ludność pracująca, uginająca się pod ciężarem podatków, zwiększenia tych podatków jeszcze o połowę — nie wytrzymałaby, zostałaby zrujnowana doszczętnie. A powtóre Lud pracujący, płacący bardzo drogo za śluby i pogrzeby, nie widzi najmniejszej przyczyny, dlaczego miałby wychodzić ze skóry dla dogodzenia niezdrowym i szkodliwym zachciankom kleru.

Wiadomo też, że już bez setek miljonów, któreby księża chcieli ściągać z ludności, księżom się dobrze powodzi i że choć ślubowali ubóstwo — bieda im nie dokuczała, a przeciwnie, ludzie słusznie twierdzą, że „kto ma księdza w rodzie, temu bieda nie dobodzie".

Dlatego **Polska Partja Socjalistyczna wypowiada walkę przeciw nowemu opodatkowaniu ludności na rzecz kleru.**

PPS domaga się, aby księża zajęli się zbawieniem duszy, a nie polityką i nie zgarnianiem bogactw ziemskich.

Z walki wyborczej o nowy Sejm.

W Małopolsce zachodniej

OKRĘG NR. 42 (KRAKÓW-POWIAT-CHRZANÓW-OLKUSZ-MIECHÓW):

Lista Nr. 2 — 74.851 głosów (cztery mandaty: wybrani tow. Daszyński, Żuławski, Kwapiński i Nosal); Lista Nr. 1 — 2 mandaty: wybrani prof. Bolesław Pochmarski i p. Kleszczyński.

Dotychczasowe wyniki wyborów w okręgu 42: Lista Nr. 1 — 38.661 głosów — 2 mandaty, **Nr. 2 — 74.851 — 4 mandaty;** Nr. 3 — 14.556 — bez mandatu; Nr. 4 — 397 — bez mandatu; Nr. 7 — 3.456 — bez mandatu; Nr. 10 — 26.412 — 1 mandat; Nr. 14 — 12.909 — bez mandatu; Nr. 17 — 10.533 — bez mandatu; Nr. 24 — 11.183 — bez mandatu; Nr. 25 — 20.721 — 1 mandat; Nr. 37 — 196 — bez mandatu. Dotąd brak informacyj z 6 obwodów powiatu miechowskiego.

OKRĘG NR. 43 (WADOWICE-BIAŁA-MYŚLENICE-ŻYWIEC-NOWY TARG-SPISZ-ORAWA)

Wyniki ostateczne: Lista Nr. 1 — 44.846; **Nr. 2 — 43. 313;** Nr. 3 — 21.670; Nr. 24 — 12.000; Nr. 25 — 26.000; Nr. 30 — 20.500. Wobec takiego wyniku głosowania **lista PPS Nr. 2 zdobyła 2 mandaty;** lista Nr. 1 — 2 mandaty; Nr. 25 — 1 mandat; Nr. 30 — 1 mandat. Dzielnik wyborczy był bardzo wysoki, wynosił bowiem 20.000 głosów.

Ogólny wzrost głosów socjalistycznych w porównaniu z wyborami w roku 1922 wynosi 15 tysięcy. W powiecie bialskim liczba głosów socjalistycznych wzrosła o 70%, w powiecie żywieckim i nowotarskim o 100%!

Ogółem Nr. 1 — 41.275 — 2 mandaty; **Nr. 2 43.575 — 2 mandaty;** Nr. 3 — 25.670 — 1 mandat; Nr. 14 — 8.856 — bez mandatu; Nr. 17 — 2.753 — bez mandatu; Nr. 24 — 11.056 — bez mandatu; Nr. 25 — 20 998 — 1 mandat; Nr. 30 — 20 265 — 1 mandat; Nr. 36 — 527 — bez mandatu; Nr. 37 — 160 — bez mandatu; Nr. 38 — 787 — bez mandatu; Nr. 39 — 915 — bez mandatu; Nr. 10 — 4.275 — bez mandatu.

OKRĘG 45 (TARNÓW-PILZNO-BRZESKO-DĄBROWA-GRYBÓW-GORLICE)

Tarnów: Lista Nr. 1 — 8.313; **Nr. 2 — 8.911**, Nr. 3 — 5; Nr. 5 — 180; Nr. 10 — 8; Nr. 14 — 47; Nr. 17 — 5.342; Nr. 20 — 2; Nr. 25 — 14.573; Nr. 30 — 11.492; Nr. 33 — 250.

Gorlice: Uprawnionych do głosowania 42.600. Lista Nr. 1 — 3 166; **Nr. 2 — 2.616;** Nr. 3 — 101; Nr. 5 — 87; Nr. 10 — 329; Nr. 14 — 13.473; Nr. 17 — 1.399; Nr. 20 — bez mandatu; Nr. 25 — 2.594; Nr. 30 — 1.984; Nr. 33 — 255.

Grybów: Lista Nr. 1 — 5.721; **Nr. 2 — 2.109;** Nr. 3 — 26; — Nr. 14 — 1.238; Nr. 17 — 557; Nr. 20 — 3 558; Nr. 25 — 6.071; Nr. 30 — 3.892.

Ogółem: Nr. 1 — 38.146 — 2 mandaty; **Nr. 2 — 19.123 — 1 mandat;** Nr. 3 — 187 — bez mandatu; Nr. 5 — 267 — bez mandatu; Nr. 10 — 2.909 — bez mandatu; Nr. 14 — 16.644 — bez mandatu; Nr. 17 — 3 794 — bez mandatu; Nr. 20 — 11.905 — bez mandatu; Nr. 25 — 62.090 — 3 mandaty; Nr. 30 — 36.146 — 1 mandat; Nr. 33 — 576 — bez mandatu; Nr. 36 — 515 — bez mandatu.

OKRĘG 46 (JASŁO-ROPCZYCE-STRZYŻÓW-MIELEC-KOLBUSZOWA-TARNOBRZEG)

Ropczyce: Lista Nr. 1 — 5.614; **Nr. 2 — 2.561;** Nr. 3 — 15; Nr. 10 — 626; Nr. 14 — 1.416; Nr. 17 — 1.612; Nr. 24 — 320; Nr. 25 — 18.683; Nr. 30 — 3.808; Nr. 33 — 71.

Strzyżów: Uprawnionych 29.044, głosowało 23.764, unieważniono 228. Lista Nr. 1 — 5.433; **Nr. 2 — 1.537;** Nr. 3 — 432; Nr. 10 — 2.124; Nr. 14 — 8.999; Nr. 17 — 898; Nr. 24 — 538; Nr. 25 — 3 331; Nr. 30 — 219; Nr. 33 — 8; Nr. 36 — 17.

Mielec: Uprawnionych 37.605, głosowało 31.235, nieważnych 49. Lista Nr. 1 — 5.676; **Nr. 2 — 1.296;** Nr. 3 — 3; Nr. 10 — 85; Nr. 14 — 13.825; Nr. 17 — 1787; Nr. 24 — 1 225; Nr. 25 — 3.687; Nr. 30 — 4.801; Nr. 33 — 145; Nr. 36 — 47.

Ogółem: Nr. 1 — 32.875 — 2 mandaty; Nr. 2 — 14.336 — bez mandatu! Nr. 3 — 3.166 — bez mandatu; Nr. 10 — 14.057 — bez mandatu; Nr. 12 — 1.060 — bez mandatu; Nr. 14 — 43.986 — 2 mandaty; Nr. 17 — 8.672 — bez mandatu; Nr. 24 — 3.749 — bez mandatu; Nr. 25 — 38.615 — 2 mandaty; Nr. 30 — 15.481 — bez mandatu; Nr. 33 — 1.246 — bez mandatu; Nr. 36 — 913 — bez mandatu; Nr. 38 — 4.958 — bez mandatu; Nr. 35 — 163 — bez mandatu.

OKRĘG 47 (RZESZÓW, JAROSŁAW, PRZEWORSK, ŁAŃCUT, NISKO)

Przeworsk. Ilość uprawnionych 29.985, głosowało 26.426, unieważniono 154. Lista Nr. 1 — 1.609; **Nr. 2 — 850;** Nr. 3 — 1.095; Nr. 10 — 8.534; Nr. 14 — 795; Nr. 17 — 977; Nr. 24 — 675; Nr. 25 — 5.903; Nr. 30 — 5.451; Nr. 33 — 383.

Dotychczasowe wyniki. Przeworsk, Łańcut i Nisko. Lista Nr. 1 — 8.741; **Nr. 2 — 4.974;** Nr. 3 — 5.143; Nr. 10 — 30.354; Nr. 14 — 7.383; Nr. 17 — 5.312; Nr. 20 — 180; Nr. 24 — 2.794; Nr. 25 — 12.695; Nr. 30 — 9.612; Nr. 33 — 945; Nr. 36 — 35. Wyników z powiatu Rzeszów i Jarosław ostatecznych jeszcze niema.

Jak zwyciężyli socjaliści w Tarnowie.

W okręgu tarnowskim wybory odbyły się przy masowej frekwencji głosujących, **dochodzącej do 85% uprawnionych do głosowania.** Podczas gdy w roku 1922 głosowało 160 tysięcy osób, obecnie stawiło się do urn **niemal 200 tysięcy wyborców.**

Pozorne rozdrobnienie stronnictw w ostatnim etapie walki wyborczej przekształciło się na walkę między **czterema** stronnictwami, tj. Piastem, blokiem rządowym, klerykałami (lista Nr. 30) a Polską Partją Socjalistyczną, skutkiem tego dzielnik wyborczy **wzrósł** niepomiernie. Przy poprzednich wyborach wynosił on 14.133 głosów, obecnie doszedł do **19.123 głosów.**

Zachowanie się komisyj wyborczych, władz administracyjnych i policji było z malemi wyjątkami **poprawne.**

Niezmiernie charakterystyczny jest

OLBRZYMI WPROST PRZYROST GŁOSÓW SOCJALISTYCZNYCH.

W mieście **Tarnowie,** PPS doliczywszy głosy „Bundu", którzy przy poprzednich wyborach wystawił własną listę, obecnie zaś głosował na

Jeśli chcesz, aby SENAT opracował prawa korzystne dla Ludu pracującego głosuj na 2

„dwójkę“, zdobyła łącznie **100% nowych głosów.** W powiecie tarnowskim, grybowskim i pilzneńskim przyrost głosów socjalistycznych wynosi także **100%.** W powiecie brzeskim przyrost naszych głosów wynosi **250%,** w powiecie dąbrowskim **200%!** Jedynie w powiecie gorlickim uwidocznił się znaczny spadek głosów oddanych na naszą listę.

KLĘSKA PIASTA

Znamienny jest **spadek liczby głosów uzyskanych przez Piasta.** Przy poprzednich wyborach zdobył Piast 81.760 głosów, obecnie tylko **62.090.** Klerykali (lista Nr. 30) wykazują **przyrost** głosów, przy poprzednich bowiem wyborach zdobyli 28.064 głosów, obecnie zaś 36.146. — Jednakże wobec tego, że dzielnik był obecnie znacznie wyższy, **Piast stracił aż 2 mandaty** na rzecz „jedynki“, zaś klerykali jeden mandat na rzecz PPS.

WYBRANI POSŁAMI W OKRĘGU TARNOWSKIM

Z listy Nr. 2 tow. **Adam Ciołkosz;** z listy Nr. 1 b. senator Bojko i b. poseł dr. Byrka; z listy Nr. 25 b. poseł Witos, b. poseł Brodacki i p. Kciuk, dyrektor banku w Dąbrowie; z listy Nr. 30 były poseł ks. dr. Czuj.

Ogólny wynik głosowania przedstawia się jak następuje: lista Nr. 1 — 38.146; **Nr. 2 — 19.123** (liczba ta zwiększy się, gdyż w licznych komisjach wyborczych masowo unieważniono „dwójki“ z kropką, które w komisji okręgowej będą uznane za ważne); Nr. 3 — 187; Nr. 10 — 2909; Nr. 14 — 16.644; Nr. 17 — 8.794; Nr. 20 — 11.905; Nr. 25 — 62.090; Nr. 30 — 36.146; Nr. 33 — 570 i lista Stojałowczyków — 515 głosów.

Wynik w mieście Tarnowie: Lista Nr. 1 — 3191; **Nr. 2 — 4810;** Nr. 5 (Poalej Sjon-lewica) — 178; Nr. 10 — 1; Nr. 14 — 4; Nr. 17 — 5341; Nr. 20 — 2196; Nr. 33 — 255; Stojałowczycy — 28. Unieważniono w Tarnowie 225 głosów, w tem 195 oddanych na unieważnioną listę „PPS-lewicę“.

Charakterystyczne wyniki z niektórych gmin wiejskich: Na listę PPS padło: w Rzędzinie — 544 głosów; w Skrzyszowie — 136; w Woli Rzędzińskiej — 50; Wałki — 26; Wierzchosławice — 89; Zgłobice — 140; Komorowice — 41; Łękowice — 190; Jadowniki Podgórne 608; Uszew — 88 i tak dalej.

Okręg 42. zwyciężył!
egzamin dojrzałości złożony

Nie pomogły auta i aeroplany i zjazd wójtów w Krakowie, gdzie ich wódką i kiełbasą gorącą obdarzono, na nic się zdały wykłady „o zbożu i rolnictwie“, i ten „urzędowy“ objazd wsi z zapewnieniem „długoterminowej pożyczki“, gdyż chłop polski nadewszystko prawdę ceni i prawdzie daje wiarę.

Wynik cyfrowy wielkiego zwycięstwa jakie w całej Polsce odniosła Polska Partja Socjalistyczna, świadczy najwymowniej, że jesteśmy potęgą opartą o miljonowe masy chłopskie i rokrocznie liczniejsze są nasze szeregi.

Dumnymi bądźcie, że z obecnej walki wyborczej wychodzicie zwycięsko, wprowadzając nowych kilkunastu przedstawicieli chłopów do Sejmu.

Bracia chłopi! Czytajcie uważnie i porównajcie wynik obecnych wyborów z wynikiem poprzednich, a przekonacie się, że kiedy inne stronnictwa straciły głosy — myśmy kilkanaście tysięcy nowych zdobyli!

I tak:

	1928 r.	1922 r.	
powiat Kraków . . .	21.536	11.903	głosów
powiat Chrzanów . .	14.976	18.268	„
powiat Oświęcim . .	8.357	5.030	„
powiat Miechów . . .	17.715	7.745	„
powiat Olkusz	14.895	9.928	„
razem . .	77.479	52.874	głosów

w roku 1922 mieliśmy . 52.874 głosów
a więc przybyło nam . . 24.605 głosów.

Inne stronnictwa chociaż pod najrozmaitsze ukryły się płaszczyki straciły kilkanaście tysięcy głosów. A więc:

	1922 r.	1928 r.	
Lista Nr. 24 dawna ósemka	40.302	10.545	gł.
Lista Nr. 25 dawna jedynka „Piast“	31.847	21.093	„
Lista Nr. 3 Wyzwolenie	33.212	15.575	gł.

Jak z powyższego widzicie rozbijanie stronnictw chłopskich przez najrozmaitszych pseudo - obrońców jak p. Wyroba z Liszek, który kilka tysięcy złotych stracił a posłem nie został, do niczego dobrego nie prowadzi, a tylko osłabia Waszą siłę na czem korzystają wrogowie Wasi.

Dlatego dnia 11 marca przy wyborach do Senatu oddajcie głosy na swoją chłopską i robotniczą listę Nr. 2, przez co wzmocnicie się jeszcze więcej a **wtedy żadna siła nie zdoła nas złamać.**

Skład nowego Sejmu.

Dotychczasowe nieoficjalne wyniki wyborów do Sejmu przedstawiają się po uwzględnieniu listy państwowej, jak następuje:

Lista Nr. 1 — 128 posłów.
Nr. 2 (PPS) — 63 posłów.
Nr. 3 (Wyzwolenie) — 36.
Nr. 7 (NPR) — 9.
Nr. 8 (Selrob praw) — 5.
Nr. 10 (Str. Chłop.) — 25.
Nr. 12 (Chł. Str. Radyk.) — 1.
Nr. 13 (komuniści) — 5.
Nr. 14 (Zw. Chłopski) — 3.
Nr. 17 (Zjedn. Nar. Żyd. Małopolski) — 6.
Nr. 18 (Blok mniejsz.) — 56.
Nr. 19 (Selrob lew.) — 4.
Nr. 20 (Lista ruska) — 1.
Nr. 21 (Nar. państw. blok pracy) — 5.
Nr. 22 (Ukr. socj. włośc. partja robotn.) — 11.
Nr. 24 (Nar. Dem.) — 37.
Nr. 25 (Piast i Ch. D.) — 34.
Nr. 26 (Ukr. partja pracy) — 1.
Nr. 30 (Kat. Unja Ziem Zach.) — 2.
Inne listy lokalne 12.
Razem w Sejmie posłów 444.

Listy z kraju.

—o—

OSZCZERCZA NAPAŚĆ KLERYKAŁÓW NA ODDZIAŁ „TURA“ W SIERCZY (POW. WIELICZKA). W numerze 43 „Głosu Narodu“ z dnia 12 lutego ukazał się artykulik pióra jednego z tutejszych menerów politycznych (popularnie zwanego Kajzerem) p. t. **„Oświatowa“ działalność „Tura“.**

W notatce tej stara się stary blagier z Sierczy zohydzić prace tut. TUR, kłamiąc od a do z. — Gniewają Kajzera zabawy urządzane przez TUR, które wbrew jego intencjom odbywają się spokojnie, ku zadowoleniu tutejszych obywateli, gniewa go bibljoteka wędrowna Zarządu gł. TUR, składająca się z kilkudziesięciu wyborowych tomów o treści naukowej i beletrystycznej, o której pan ten twierdzi, że składa się z 15 numerów „Naprzodu“ i „Prawa Ludu“, a czyta ją tylko żydóweczka, co krowy pasie! Dalej „Głos Narodu“ napada na nas, że urządzamy zabawy dla młodzieży katolickiej i **kłamie,** że na te zabawy uczęszczają dzieci szkolne bez rodziców i tańczą najwyuzdańsze tańce i o rzekomych awanturach młodzieży z nauczycielkami. Jest to wszystko najordynarniejszem oszczerstwem, godnem korespondenta z „Głosu Narodu“, gdyż żadne nauczycielki w tutejszej gminie nie mieszkają, bo gmina tutejsza nie ma szkoły, a uczęszczanie dzieci szkolnych bez rodziców na naszą zabawę jest niedopuszczalne.

Rzuca się Kajzer w lewo i prawo dlatego, że na obecnych wyborach nic nie zarobi, a p. profesorowa teraz zastrajkuje i numerków po gminie roznosić nie będzie.

Straszną jest ta gmina Siercza w oczach zacofańców; niedość, że mają komitet PPS, to jeszcze założyli TUR i jak tu nam „prawdziwym“ katolikom z „żydami“ pracować? A do tego ta Rada gminna cała wybrana biała, a do roku tak zczerwieniała, że teraz wybrała komisję wyborczą czerwoną, nie rezerwując nawet jednego miejsca dla biednego Kajzera, którego „kandydaturę“ również utraciła Okręg. Kom. Wyb. w N. Sączu.

Żółć zalewa obożniaków, tych rzekomo prawdziwych „katolików“ na widok świadomości szerokich sfer tutejszych obywateli, a co dopiero po wyborach, gdy napewno z urny wyborczej wysypią się same dwójki?

Turowcy z Sierczy.

RUCH WYBORCZY.

SKAWINA. Dnia 1 marca odbył się liczny wiec chłopów bezrolnych i małorolnych. Sala magistratu nie mogła pomieścić napływających rzesz Ludu. To też w imponującym pochodzie ruszono na plac przed „Sokołem“, gdzie do zgromadzonych przemówił tow. Michalec, witając serdecznie **tow. posła Żuławskiego.** Do prezydjum weszli tow. Michalec i Stawiarz, sytuację polityczną i gospodarczą państwa i Ludu pracującego przedstawił w dłuższem przemówieniu tow. **Zygmunt Żuławski.** Wśród okrzyków na cześć PPS i jej listy Nr. 2 zgromadzenie zakończono.

TOW. ŻUŁAWSKI PRZED WYBORCAMI. Dn. 29 lutego odbył tow. Żuławski szereg wieców w okręgu wyborczym Kraków-powiat—Chrzanów—Oświęcim. Na wyszczególnienie zasługuje przedewszystkiem wiec w **Świątnikach,** gdzie na powitanie tow. Żuławskiego wybudowano bramę triumfalną. Zagaił tow. Michalec, przewodniczył tow. Cholewa, referował tow. Żuławski. Na wiecu byli obecni robotnicy i chłopi z szeregu okolicznych wiosek. Rezolucję za „dwójką“ przyjęto jednomyślnie.



BIBLJOTEKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA TYGODNIKA „PRAWO LUDU“ W KRAKOWIE

Wyszedł z druku tom pierwszy II serji

MARJANA PORCZAKA

Religja a polityka

Cena **60** groszy, z przesyłką pocztową **70** gr. Zamawiać należy w redakcji **„Prawa Ludu“,** (Kraków, Dunajewskiego 5 II p.) i u kolporterów partyjnych.



Rozszerzajcie „Prawo Ludu“



Gorzkie żale Wincentego.
„Posłuchajta Ludkowie“.

Posłuchajta ludkowie,
Co wam Wicuś opowie,
Stracił Posłów cztery kopy,
Zdradziły go wszystkie chłopy
wojsko go opuściło!

Chociem zawarł pakt nowy,
Nie zyskałem połowy,
Nie pomogły mi endeki,
Księża, wójci i chadeki,
baby wszyćkie przeklęty.

Stoim dzisiaj przed wami
Zalewami się łzami
Gdzież ta som bracia mili,
Czegoście nas opuścili,
Ciołkoszowi głos dali.

Skończył się już wiek złoty,
Trza się brać do roboty;
W majątkach se osiądziemy,
Po głosy już nie pójdziemy,
Socjałom oddomy!

Wydawca: **Zygmunt Klemensiewicz.** Redaktor odpowiedzialny: **Marjan Porczak.** Drukarnia Ludowa w Krakowie, ul. Dunajewskiego 5, pod Zarządem **Henryka Schiffa.**